

Szczegółowy program spotkań formacyjnych

Rok pierwszy programu pracy - 2011/2012

WIERNOŚĆ BOGU

1. Październik – Wierność Bogu Ojcu wszystkich narodów

„Dzieje ludzkości i narodów pisze także Bóg”, Prymas Wyszyński

- czy w mojej świadomości istnieje Bóg, który jest Ojcem, a jeśli Ojcem to Miłością, zatem wierność Bogu jest wiernością Miłości,
- dlaczego ta wierność Bogu została zagwarantowana w Jasnogórskich Ślubach Narodu osobą Maryi – wynika stąd jasno, że Maryja jest Strażniczką polskiej wierności Bogu Samemu.

Czytania:

J 17,3 n: *To powiedział Jezus, a podniósłszy oczy ku niebu, rzekł: «Ojcie, nadeszła godzina. Otocz swego Syna chwałą, aby Syn Ciebie nią otoczył i aby mocą władzy udzielonej Mu przez Ciebie nad każdym człowiekiem dał życie wieczne wszystkim tym, których Mu dałeś. A to jest życie wieczne: aby znali Ciebie, jedynego prawdziwego Boga, oraz Tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa.*

Wierność Ojcu to wierność i posłuszeństwo Jezusowi Chrystusowi.

J 14, 21n *Kto ma przykazania moje i zachowuje je, ten Mnie miłuje. Kto zaś Mnie miłuje, ten będzie umiłowany przez Ojca mego, a również Ja będę go miłował i objawię mu siebie». Rzekł do Niego Juda, ale nie Iskariota: «Panie, cóż się stało, że nam się masz objawić, a nie światu?» W odpowiedzi rzekł do niego Jezus: «Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go, i przyjdziemy do niego, i będziemy u niego przebywać. Kto Mnie nie miłuje, ten nie zachowuje słów moich. A nauka, którą słyszycie, nie jest moja, ale Tego, który Mnie posłał, Ojca.*

Wierność Ojcu to wierność przykazaniom.

Proponowane fragmenty z nauczania Prymasa:

„Gdy Bóg raz przed wiekami „uczynił człowieka na wyobrażenie i podobieństwo swoje”, został Ojcem człowieka, największym jego dobroczyńcą, najwierniejszym przyjacielem. Nie tylko wywiódł go z niebytu, ale uczynił to najbardziej bezpośrednio(...)

Z tego Boskiego pochodzenia człowieka płynie cała dostojność nasza, tak wielka, że nic dorównać jej nie zdoła. Bóg sam z wielkim szacunkiem rozporządza sprawami ludzkimi i jako Ojciec najlepszy otacza nas bardziej miłością niż gniewem, bardziej kieruje się miłosierdziem niż sprawiedliwością. Ta Ojcowska miłość najsilniej wyraża się w tym, że Bóg nigdy nie unicestwia człowieka, nie pozbawia go istnienia i bytu, bo sam będąc wieczną Miłością, nigdy nie umiera. Nawet i przez śmierć nie przecina życia ludzkiego(...)” [„Bochen Chleba”, s. 7]

„Gdy mamy być wiernymi Bogu, pamiętajmy i o tym, że ten Ojciec to jest przede wszystkim Miłość. Bóg jest miłością! – Bóg jest miłością i z tego spływa jak gdyby deszcz róż na głowy nasze. Miłość, „a kto w miłości trwa, w Bogu trwa, a Bóg w nim” (1 J 4,16). I znowu, najmilsze Dzieci, odczuwamy przedziwnie, że człowiek współczesny, gdy patrzy w twarz drugiego człowieka, to przede wszystkim chce odczuć i zrozumieć jego serce, doznać jego braterskiego uczucia, jego miłości. I myślę, że nie zdołamy uratować świata żadną inną siłą, tylko tą, tą wziętą z nieba, tą wziętą z serca Boga samego i rozmienioną na drobne uczynków miłosnych dnia codziennego.” (...) „A więc - dochować Bogu wierności. Tak to niewiele powiedziane, dwa słowa, a jak to dużo, jak to nas mobilizuje wokół tej błogosławionej siły, która od razu wprowadza przez dwa słowa „Ojciec” i „Miłość” uspokojenie, taką ciszę...(...)” [„Królowo Polski przyrzekamy, s.57, 58] .

MEDYTACJA

Najczęściej kiedy pytamy o grzech pierworodny, o jego istotę – dominuje dość powszechna odpowiedź, że istotą tego grzechu było nieposłuszeństwo. I jest to prawdą. Bóg stworzył człowieka, umieścił go w ogrodzie Eden, co oznacza, że wyniósł człowieka do wymiaru nadprzyrodzonego. W ogrodzie tym pośród mnóstwa drzew wszelkiego rodzaju, rodzących wspaniałe owoce – znowu symbol pełni dobra jakim Bóg obdarował człowieka, jest jednak jedno drzewo, z którego człowiek nie może spożywać owocu a nawet go dotykać, gdyż w konsekwencji umrze. Drzewo to po prostu określa granicę bytu człowieka. Bóg jakby powiedział: „Człowieku! Stworzyłem cię z miłości i dałem ci wszystko, co tylko może przyjąć twoja ludzka natura. Masz wszystko, co konieczne jest to pełni szczęścia. Nie ukrywam przed tobą prawdy. Jest coś, co przekracza twoją naturę jako stworzenia i tego nie jesteś w stanie przyjąć, a więc nie wyciągaj po to ręki, nawet nie dotykaj, bo twa natura tego nie wytrzyma – umrzesz na wieki, unicestwisz się. Symbolem tego po co człowiek nie powinien wyciągać ręki jest drzewo w środku ogrodu. Ewa a potem Adam nie posłuchali – zgrzeszyli nieposłuszeństwem. Nieposłuszeństwo zaś jest formą niewierności Bogu. Jest

jednak jeden drobny szczegół tego wydarzenia, który nam umyka, być może z powodu koncentracji uwagi na obrazie.

Jest takie rozważnie Sługi Bożego Stefana Kard. Wyszyńskiego o grzechu pierworodnym. Otóż Prymas mówi tak: nieposłuszeństwo jest już konsekwencją, jest owocem wcześniejszego grzechu. Jaki to grzech?

Ewa na prowokujące pytanie węża odpowiada obiektywnie i rzeczowo, bez cienia wątpliwości: „Owoce z drzew tego ogrodu jeść możemy, tylko o owocach z drzewa, które jest w środku ogrodu Bóg powiedział: nie wolno wam jeść z niego a nawet go dotykać, abyście nie pomarli”. (Rdz 3, 2) Ewa nie ma żadnych wątpliwości, nawet najmniejszych. To, co powiedział Bóg dla Ewy jest bezsprzeczną prawdą! Ona nie ma wątpliwości. Informuje grzecznie węża jakie są fakty. Teraz wąż – szatan – przystępuje do właściwego uderzenia: „Na pewno nie umrzecie! Ale wie Bóg, że gdy spożyjecie owoc z tego drzewa, otworzą się wam oczy i tak jak Bóg będziecie znali dobro i zło”. **Szatan zasiewa w sercu Ewy nieufność.** Zasiewa w sercu człowieka wątpliwość w prawdomówność Boga. I niestety człowiek temu uległ. Tutaj jest początek grzechu pierworodnego – mówi Prymas. **Nieufność do Boga!** Ewa teraz chce Boga sprawdzić – a więc czyni mały eksperyment - zrywa owoc. Szatan zatriumfował – on nie kazał Ewie w żaden sposób zgrzeszyć – on tylko wzbudził w sercu człowieka Nieufność. Nieufność, która automatycznie owocuje nieposłuszeństwem – niewiernością Bogu. Bo jak masz wątpliwości to, co robisz? Sprawdzasz! Ewa zaczęła sprawdzać Boga. Zaczęła mieć wątpliwości, co do prawdomowości Boga.

1. Chcemy być wierni Bogu Ojcu wszystkich narodów. Ale zapytajmy się najpierw czy Bogu ufamy? I jak ufamy? Na ile Mu ufamy? Nie dotrzymasz wierności Bogu jeśli Mu nie ufasz. Zobacz, że jedyny obraz, który Pan sam chciał, aby był namalowany jest jednocześnie podpisany z Jego woli: „**Jezu Ufam Tobie**”. To jakby powrót do Edenu, gdzie w sercu człowieka zrodziła się zasiana przez diabła nieufność do Boga. I już w raju Bóg okazał swoje miłosierdzie. Człowiek - kiedy wyciągnął swą rękę po to, co Boskie, czego jego natura nie mogła wytrzymać, bo była tylko stworzona – powinien był umrzeć, zostać unicestwiony. Już wtedy okazał swe Miłosierdzie i zatrzymał wyrok śmierci wiecznej. **Jezu Ufam Tobie!**
2. Pytamy się więc o to, jak ufam Bogu. Czy ufam Jego słowu? Czy ufam Jego przykazaniom – a może tak do końca nie ufam? Może chciałbym Pana sprawdzić? Czy ufam Jego Łasce? Czy ufam Jego Kościołowi?
3. Bez zaufania nie wytrwasz w wierności. Ewa nie wytrwała. Im więcej zaufasz tym więcej otrzymasz.
4. Październik to miesiąc Różańcowy; to miesiąc Tej, która ufność doskonałą Bogu wyraziła, nowej Ewy - Maryi. Niech Maryja uczy nas wypowiadać te słowa: Jezu ufam Tobie. **W modlitwie często będę prosił Pana, bym coraz więcej i bardziej Mu ufał.**

Kroki indywidualnej pracy duchowej

Wierność Bogu – jest wiernością Miłości

- 1. Podejmij próbę odkrycia obecności Boga w swoim życiu codziennym.**
- 2. Staraj się trwać w ciszy i pokoju przynajmniej 10 minut dziennie. Zastanów się z czego zrezygnowałeś na rzecz trwania przed Bogiem.**
- 3. Staraj się odpowiedzieć na pytania:**
 - czy w mojej świadomości istnieje Bóg, który jest Ojcem?
 - jaka jest moja wierność Bogu?
 - czy świadomie staram się pogłębiać swoją wiarę?
 - jaka jest moja miłość do Boga?
 - czy Maryja jest Strażniczką mojej wierności Bogu?
- 4. Zaczynaj praktykować codzienny, wieczorny rachunek wierności Miłości – przyznaj się przed Ojcem do chwil, gdy nie sprostałeś ideałom.**